

Sygn. akt VI GC 916/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku VI Wydział Gospodarczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Michał Wiekiera |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Aldona Fojcik |

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2017 r. w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J. (J.)

przeciwko S. J. (J.)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda M. J. na rzecz pozwanego S. J. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 916/14

UZASADNIENIE

Powód M. J. wniósł pozew przeciwko S. J. o zapłatę kwoty 62991 zł z odsetkami od dnia 12 lipca 2013 r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarły umowę wykonania robót elektrycznych na budowie na terenie Niemiec. Wynagrodzenie z tytułu wykonanych prac miało być obliczone w oparciu o ceny umowne według ilości i cen jednostkowych zawartych w tabeli cennikowej stanowiącej załącznik do umowy. Rozliczenie miało następować w oparciu o fakturowanie dokonywane przez cały okres trwania umowy, przy czym faktury miały być wystawiane na podstawie protokołu zaawansowania prac podpisanego przez kierownika robót. Powód wystawił 7 faktur na łączną kwotę (...),97 EUR o równowartości 62991 zł. Strona powodowa wobec braku zapłaty odstąpiła od umowy na podstawie art. 491 k.c. i domagała się zapłaty za wykonane prace zgodnie z wystawionymi fakturami.

W dniu 29 kwietnia 2014 r. wydano nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Strona podniosła, iż faktycznie strony zawarły umowę objętą pozwem. Natomiast dołączone od pozwu faktury nie wykazywały prawidłowego wykonania prac przez powoda oraz sposobu obliczenia wynagrodzenia. Część faktur została wystawiona w sposób niezgodny z umową w zakresie obliczenia wysokości należnego wynagrodzenia. Ponadto strona powodowa nie wykonała prawidłowo zleconych jej prac i bez podstawy zaprzestała ich wykonywania. Z tego tytułu pozwany naliczył karę umowną w wysokości 25000 zł oraz kwotę 25000 zł za nawiązanie kontaktu z kontrahentem pozwanego. Pozwany podniósł zarzut potrącenia, co do kwoty 50000 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 lutego 2013 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie prac elektro-montażowych na terenie Niemiec. Określono miejsce wykonywania umowy, sposób jej wykonywania oraz prawa i obowiązki stron, termin wykonania, osoby odpowiedzialne za realizację umowy z obu stron. Na podstawie § 5 umowy wskazano, że rozliczenie wynagrodzenia odbywać się będzie wg ilości i cen jednostkowych określonych w tabeli cennikowej stanowiącej załącznik do umowy. Podstawą wystawienia faktur przez powoda miały być protokoły zaawansowania prac/przerobu z zawartymi ilościami jednostkowymi, podpisane przez kierownika robót. Zastrzeżono w § 7 kary umowne.

(umowa k. 61-64, 129-131)

Powód wystawił 7 faktury na łączną kwotę 18641,97 euro o równowartości 62991 zł. Zgodnie z treścią zawartą na fakturach część z nich wystawiono w oparciu o protokoły godzinowe (faktury (...)), a część na podstawie protokołów rzeczowo-finansowych (faktury (...)).

(faktury k. 65-67, 71-74)

Strony prowadziły korespondencję elektroniczną, w której pozwany wskazywał na niewłaściwe wykonanie umowy (niewłaścivi pracownicy, wady dzieła) oraz naruszenie umowy skutkujące naliczeniem kar umownych. Powód domagał się zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace.

(wydruki korespondencji elektronicznej k. 93-100, 143)

Pracownicy pozwanego kontaktowali się z przedstawicielami inwestora w zakresie ustalenia braku płatności wynagrodzenia za prace. Próbowano ustalić przyczyny tego, przy czym inwestor oświadczył, że wszelkie faktury na rzecz pozwanego zostały opłacone. Nie było żadnych rozmów o wykonywaniu bezpośrednio zleceń przez pracowników powoda na rzecz inwestora.

(zeznania świadka M. T. k. 235 akt i k. 44-45 – w aktach II Cps 68/16, przesłuchanie powoda k. 241-242)

Pismem z dnia 16 kwietnia 2013 r. powód oświadczył, iż odstępuje od umowy z pozwanym w związku z bezskutecznym upływem wyznaczonego dodatkowego terminu na dokonanie zapłaty wymagalnych należności za wykonane prace w ramach umowy. Powód informował pozwanego, że pracownik M. T. był upoważniony do jego reprezentacji

(odstąpienie k. 70, oświadczenie k. 102)

Pozwany zwrócił faktury, jako wystawione bez podstawy faktycznej i prawnej. Ponadto strona pozwana oświadczyła, iż naliczyła kary umowne w łącznej wysokości 50000 zł na podstawie umowy. Dnia 4 lipca 2013 r. pozwany wzywał powoda do usunięcia wad przeprowadzonych prac.

(pismo z 9.04.2013 r. k. 103-104, 134, pismo k. 105-106, pismo z 4.07.2013 r. k. 107-108, pismo z 20.07.2013 r. k. 109-110, 136-137)

Powód wzywał pozwanego do zapłaty wystawionych faktur.

(wezwanie do zapłaty k. 68-69, 75-77, 132-133, 144-145)

Powód podczas rozmów z pozwanym chciał zmienić sposób rozliczenia z tabeli przeliczeniowej na godziny przerobowe, przy czym pozwany nie wyraził na powyższe zgody. Umowa nie została zmieniona.

(przesłuchanie powoda k. 241-242, przesłuchanie pozwanego k. 242-243)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych powyżej dowodów, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości. Natomiast, co do przesłuchania stron zasadniczo Sąd przyznał im walor wiarygodności, przy czym w zakresie przesłuchania pozwanego za niewiarygodne uznano twierdzenia o kontaktach powoda lub jego pracowników z inwestorem niemieckim oraz o wadach wykonanych prac przez powoda, albowiem w żaden sposób strona pozwana nie wykazała tych okoliczności innymi środkami dowodowymi.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporna pomiędzy stronami było zawarcie umowy z dnia 18 lutego 2013 r. oraz jej treść. Powód był zobowiązany do wykonania prac wskazanych przez pozwanego na terenie Niemiec. W § 8 umowy wskazano, że zastosowanie do umowy mają przepisy Kodeksu Cywilnego, stąd Sąd rozstrzygnął w sprawie w oparciu o polskie przepisy zawarte we wskazanym akcie prawnym. Treść umowy wskazuje, że strony zawarły umowę dzieło uregulowaną w art. 627 k.c. i n., albowiem powód był zobowiązany do wykonania wskazanych prac elektro-montażowych.

Zgodnie z § 5 zawartej umowy rozliczenie wynagrodzenia powoda odbywać się miało wg ilości i cen jednostkowych określonych w tabelki cennikowej stanowiącej załącznik do umowy. Podstawą wystawienia faktur oprócz wskazanego załącznika miały być protokoły zaawansowania prac/przerobu z zawartymi ilościami jednostkowymi, podpisane przez kierownika robót. Strona pozwana zakwestionowała przedstawione do pozwu faktury, argumentując, że nie wiadomo w oparciu o jakie dokumenty (protokoły odbioru) zostały wystawione. Przez cały okres postępowania powód nie zaoferował dowodów z dokumentów w postaci protokołów odbioru prac, jak również z załącznika do umowy stanowiącego podstawę ustalenia ilości i cen jednostkowych poszczególnych prac. Tym samym powód wbrew regule art. 6 k.c. nie wykazał zasadności, ani wysokości dochodzonego pozwem roszczenia. Obowiązkiem powoda było przedłożenie załącznika do umowy, na podstawie którego możliwa byłaby weryfikacji poszczególnych elementów wynagrodzenia, jak również protokołów odbioru. Wobec braku tych dokumentów powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Tym samym nie było możliwe ustalenie, czy powód miał zasadne uprawnienie do odstąpienia od umowy.

Ponadto strony jednoznacznie określiły w umowie, że wynagrodzenie będzie ustalane w oparciu o ilość i cenę jednostkową określoną w tabeli w miarę zaawansowania prac. Zatem powód nie miał podstawy do wystawiania faktur i żądania wynagrodzenia w oparciu o protokoły godzinowe (faktury k. 65, 67, 73. 74). Wprawdzie, jak wskazywał powód, w trakcie realizacji umowy podejmował on próby zmiany tego zapisu, jednakże pozwany nie wyraził na powyższe zgody, a tym samym wiążąca pozostała pierwotna treść § 5 umowy. Roszczenie oparte na fakturach wystawionych na podstawie protokołów godzinowych (także nie przedłożonych przez powoda, do czego obligował art. 6 k.c. i 232 k.p.c.), jako niezgodne z treścią zawartej umowy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ponadto powód domagał się zapłaty wierzycelności w walucie polskiej, gdy tymczasem pierwotne świadczenie było wyrażone w walucie obcej – euro. Mając na uwadze normę zawartą w art. 358 k.c. wierzyciel (powód) nie był uprawniony do samodzielnego dokonania wyboru waluty polskiej – zarówno w stanie prawnym przed 8 września 2016 r., jak i obecnie. Wybór waluty, w której zostanie spełnione świadczenie, każdorazowo należy do dłużnika, albowiem jest to zobowiązanie przemienne w rozumieniu art. 365 k.c. Przepis nie umożliwiał zatem wierzycielowi zmiany waluty bez zgody dłużnika (wyr. SN z 16.5.2012 r., III CSK 273/11, MoPB 2014, Nr 5, s. 20–23 z glosą B. Lackorońskiego,

PiP 2014, Nr 2, s. 128; wyr. SA w Krakowie z 2.9.2014 r., I ACa 739/14, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 15.4.2015 r., I ACa 1493/14, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 15.3.2016 r., I ACA 100/16, Legalis; wyr. SA w Krakowie z 24.3.2016 r., I ACa 1480/13, Legalis; wyrok SA w Krakowie z 28.11.2016 r., I ACa 713/16). Skoro pozwany nie dokonał wyboru waluty polskiej, powodowi nie przysługiwało uprawnienie do dokonania tego wyboru za stronę pozwaną, nawet jeśli świadczenia nie zostało spełnione w terminie. Uprawnienie do zapłaty w złotych jest przywilejem dłużnika, także tego, który nie świadczy na czas; dłużnik zawsze zachowuje prawo do tego, żeby zapłacić w walucie, na jaką zobowiązanie opiewa. Wierzyciel w przypadku opóźnienia w zapłacie otrzyma więc dług w walucie obcej, powiększony o odsetki za opóźnienie. Jeśli natomiast powód chciał zastrzec także dla siebie uprawnienie do żądania zapłaty w walucie polskiej, musiał je wprowadzić do treści zobowiązania, gdyż sam art. 358 k.c. takiego prawa mu nie przyznawał – czego strona powodowa w treści umowy nie uczyniła. Także w stanie prawnym po 8 września 2016 r. wewnętrzna kompozycja art. 358 k.c., nie pozwalała na przyjęcie, że doszło do autonomizacji tej regulacji i jej wyizolowania z pozostałej części tego przepisu, co prowadziło do konstatacji, że nadal aktualne pozostaje stanowisko przyjęte dotąd w tym zakresie w judykaturze. Cała struktura zmienionego art. 358 k.c. nadal dotyczy sytuacji, w której to dłużnik podejmuje decyzję o spełnieniu świadczenia w walucie polskiej (tak M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹. Warszawa, 2016 oraz K. Osajda, (red.) Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017). Wobec powyższego roszczenie powoda dochodzone w walucie polskiej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na marginesie można wskazać, że zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia był nieskuteczny, albowiem w żaden sposób strona pozwana nie wykazała zasadności swego roszczenia. Żaden z zaferowanych dowodów (wbrew regule z art. 6 k.c.) nie wykazał, aby rzeczywiście pracownicy powoda lub on sam osobiście kontaktowali się z inwestorem niemieckim lub wykonywali dla niego jakieś prace bezpośrednio, z pominięciem pozwanego. Także pozwany nie wykazał jakichkolwiek wad w dziele wykonanym przez powoda.

Wobec powyższych argumentów powództwo podlegało oddaleniu w całości. Niezasadnym był wniosek powoda zgłoszony na rozprawie w dniu 9 maja 2017 r. o zakreślenie dodatkowego terminu na przedłożenie dalszych dowodów, z uwagi na treść art. 217 § 2 k.p.c., albowiem spowodowałyby to zwłokę w rozpoznaniu sprawy, w sytuacji gdy nie pojawiły się nowe okoliczności, a stanowisko obu stron zostało sprecyzowane dalece przed ostatnim terminem rozprawy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda, jako strony przegrywającej, na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 17 zł tytułem opłaty skarbowej oraz 3600 zł wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym według norm przepisanych obowiązujących w chwili wniesienia pozwu.

Sędzia